

PROTOKÓŁ NR 39/18
Z POSIEDZENIA KOMISJI SPOŁECZNEJ,
KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 07.02.2018 ROKU

Posiedzenie o godzinie 15.00. otworzyła Przewodnicząca Komisji Społecznej Ewa Lipińska, która na wstępie przywitała wszystkich przybyłych. W posiedzeniu uczestniczyło czterech członków Komisji Społecznej (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu). W posiedzeniu Komisji uczestniczył również Janusz Kosecki - Burmistrz Miasta Skórcz, Roman Pietrzykowski – Przewodniczący Komisji Gospodarczej, Barbara Graban – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów oraz Barbara Wiśniewska – Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Temat posiedzenia komisji był następujący:

1. Spotkanie z przewodniczącą Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Panią Barbarą Wiśniewską.

2. Dyskusja na tematy społeczne, które podejmowano na posiedzeniach w 2017 roku, a których nie udało się definitywnie rozwiązać:

- organizacja wolontariatu dla starszych mieszkańców Skórcza,

- „Serce dla serc” jako dowód uznania dla osób pomagających bezinteresownie (dyskusja na temat różnicy zdań w sprawie ustanowienia tego rodzaju nagrody),

- poprawa bezpieczeństwa na przejściu dla pieszych na ulicy Pomorskiej (przy blokach) – stopień realizacji,

- stan drogi do Przychodni PULS – wstyd dla miasta, FASTU i PULSU.

Dyskusja: Czy przewodniczący i członkowie komisji gospodarczej i finansów są radnymi całego miasta, czy tylko swoich okręgów? Każdy remont ulicy jest zasadny i to nie podlega dyskusji ale, gdy remonty, nawet te drobne dokonywane są w terenie okręgów wyborczych przewodniczących w/w komisji widać, że całe miasto ich nie interesuje. Dzieje się tak nawet, gdy w przypadku drogi do Przychodni PULS władze miasta pokazane są jako źli gospodarze i to daleko poza granicami naszej gminy.

Na początku spotkania Przewodnicząca Ewa Lipińska oddała głos Barbarze Wiśniewskiej Przewodniczącej Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i poprosiła ją o krótkie zreferowanie pracy komisji w roku ubiegłym.

Barbara Wiśniewska Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powiedziała, że zmieniły się zasady finansowania przez Komisję tych instytucji, które się do Komisji o to zwracały, tj. Miejski Ośrodek Kultury, Ochotnicza Straż Pożarna, szkoły nie mogą otrzymywać bezpośrednio dofinansowania z Komisji. Dodała, że jedynym działaniem, które może w obecnie obowiązujących przepisach być finansowane ze środków Komisji to Świetlica Środowiskowa "Kolorowa Tęcza". Kontynuując powiedziała, iż zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami o środki, które posiada Komisja może się ubiegać ktoś, kto jest podmiotem na zasadach konkursu ofert. Powiedziała również, że te przepisy, które w tej chwili obowiązują są przeciwko temu co Komisja chciałaby z posiadanych środków robić.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że tak na prawdę w tej chwili na każde zadanie powinny być ogłaszane konkursy ofert. Dodał, że kiedyś można było osobie fizycznej zlecić realizację zadania, prowadzenia zajęć sportowych z elementami profilaktyki, to teraz można to robić tylko na zasadzie otwartych konkursów ofert. Powiedział również, że kluby sportowe, które chciałyby wziąć udział w takim konkursie muszą mieć wpisane w swoim statucie realizację zadań z profilaktyki, a niewiele klubów ma to wpisane. Następnie powiedział, że być może kluby zewnętrzne z większych miast mają takie zadania wpisane w statucie, natomiast jest to nowy temat i z klubami sportowymi z naszego terenu należałoby o tym porozmawiać i zadziałać tak, abyśmy mogli te środki jakoś rozdysponować.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że każdy powinien się dostosować do nowych zasad, więc niech kluby z naszego terenu zagłębią się w ten temat i dostosują do niego swoje statuty.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że pewnie tak zrobią ale wymaga to od nich pewnego zaangażowania i chęci. Dodał, że jest to też kwestia wysokości środków, na które mogą liczyć.

Przewodnicząca Ewa Lipińska zapytała o jakiej wielkości środki finansowe chodzi?

Barbara Wiśniewska Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych odpowiedziała, że w tej chwili czeka na rozliczenie środków. Powiedziała również, że wycieczki, które były organizowane latem dla dzieci z "Kolorowej Tęczy" oraz ze szkoły również nie mogą być organizowane tak jak dotychczas.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że trzeba to będzie robić na zasadzie zbierania ofert od usługodawców, którzy będą oferowali tego typu kolonie i dopiero wtedy można zlecić ich zorganizowanie.

Radna Barbara Graban zapytała, czy w tej chwili Miejski Ośrodek Kultury będzie musiał składać oferty?

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz odpowiedziała, że jest to temat do przedyskutowania w kwestii statutu, bo z tego co się orientował to w innych województwach nie ma tego typu problemów co u nas.

Barbara Wiśniewska Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powiedziała, że w tej chwili każdy się obawia tego, co będzie jeśli kontrola przyjdzie i coś zarzuci. Następnie powiedziała, że jeżeli chodzi o ubiegły rok, to z jednej strony te niepowodzenia, gdyż prace Komisji są ograniczane, a z drugiej ciekawiej jest z tym, co komisja robi. Kontynuując powiedziała, że w stosunku do roku 2016, w którym to dwanaście osób było zgłoszonych do Komisji, to w roku 2017 były to tylko cztery osoby i można się cieszyć, że jest spadek. Dodała również, że wiadomo, iż tych osób jest więcej jednak nie wpływają żadne wnioski i Komisja nie może nic zrobić. Powiedziała również, że nie ma niestety żadnego dobrego przykładu na to, aby wszystko poszło w dobrą stronę i były zadowalające rezultaty. Komisja ze swojej strony robi to co może, jednak osoby nie podejmują się leczenia i nie jeżdżą do Starogardu na terapię. Następnie powiedziała, że w kwestii wydatkowania środków, którymi dysponuje Komisja należy poczekać i zobaczyć jak inni sobie z tym problemem poradzą i może na kimś się wzorować.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że niektóre rodziny obawiają się składać wniosków, gdyż nie chcą konfliktu.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że niestety ale osoby, które były na terapii i poddały się leczeniu często z powrotem wracają do picia.

Barbara Wiśniewska Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powiedziała, że wyjście z nałogu jest bardzo trudne, a jeżeli ktoś przychodzi do Komisji i od razu zgadza się na wszystko, to wiadomo z góry, że z tego nic nie będzie. Powiedziała również, że skuteczność leczenia niestety nie zależy od członków Komisji, gdyż nikt z członków Komisji nie jest psychologiem, czy też lekarzem. Dodała, że osoby zgłoszone na leczenie muszą pojechać do Starogardu, gdzie zostaną zbadane i zostanie im wyznaczona stosowna ilość zajęć, w dogodnych dla nich terminach.

Radna Barbara Graban zapytała, czy Komisja zwraca koszt dojazdów tym osobom?

Barbara Wiśniewska Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych odpowiedziała, że oczywiście koszty dojazdów na terapię są zwracane.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że rozumie, iż członkowie Komisji będą zagłębiali się w tematyce nowo obowiązujących przepisów i dostosowanie do nich swojej pracy.

Barbara Wiśniewska Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych odpowiedziała, że oczywiście.

Przewodnicząca Ewa Lipińska zapytała, czy pieniądze, które nie zostaną wydatkowane przez Komisję muszą zostać oddane.

Barbara Wiśniewska Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powiedziała, że z tego co wie, te pieniądze zostają w budżecie miasta.

Przewodnicząc Ewa Lipińska zapytała, czy Komisja Społeczna może coś doradzić na dzień dzisiejszy.

Barbara Wiśniewska Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powiedziała, że byłoby bardzo mile widziane i jeżeli ktoś ma jakiś pomysł to zaprasza do rozmów.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że na chwilę obecną ta materia nie jest zbyt prosta i ciężko będzie cokolwiek doradzić. Dodał, że zapisy ustawy, które mówią o tym, że w tej materii nie obowiązuje ustawa o zamówieniach publicznych bardzo wszystko komplikuje. Powiedział również, że w urzędzie funkcjonuje wewnętrzny regulamin dotyczący zamówień publicznych, którego w tej chwili do tych zadań nie można wykorzystać. Kontynuując powiedział, że obecnie wszystko musi być poddane trybowi konkursowemu nawet jeżeli chodzi o kwotę na przykład 500 zł, co bardzo wszystko komplikuje. Dodał, że wcześniej można było dużo więcej zrobić, pomóc większej ilości osób niż obecnie. Następnie powiedział, że w tej chwili nie wiadomo na co położyć nacisk, czy tylko na wakacje, czy tylko na świetlicę i na profilaktykę osób korzystających z pomocy Komisji, czy na jakieś inne działania typu zajęcia sportowe dla młodzieży aby odciągnąć ją od tego typu używek.

Radna Barbara Graban powiedziała, że dofinansowanie organizacji na zajęcia sportowe też musi odbywać się poprzez oferty.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że oczywiście tylko czasami można było dofinansować tylko w niewielkim stopniu takie działania i ktoś realizował ten temat.

Przewodnicząca Ewa Lipińska zapytała, czy żony alkoholików biorą udział w wycieczkach organizowanych przez Komisję?

Barbara Wiśniewska Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powiedziała, że oczywiście jeżeli był organizowany wyjazd Komisja dofinansowywała taki wyjazd ale nie w 100%, niestety nie wie, czy zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami nadal będziemy mogli to robić. Dodała, że dotychczas jeżeli do Komisji zgłaszały się szkoły, przedszkole, straż i inne jednostki o dofinansowanie, to takie dofinansowanie otrzymywały, a teraz nie będzie to możliwe.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że w takim razie na razie należy ten temat zawiesić.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz dodał, że zgadza się z tym i należy ten temat zawiesić przynajmniej do czasu sporządzenia przez Komisję sprawozdania, a przez te dwa miesiące być może coś już się wyjaśni.

Barbara Wiśniewska Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powiedziała, że w tej chwili powstał jeszcze jeden problem, gdzie Komisja musi przejrzeć wnioski wpływające do Komisji, odczekać miesiąc i zobaczyć czy osoba podejmie się leczenia, czy nie, a następnie kierować wniosek do Sądu o przymusowe leczenie. Dodała, że do tej pory odbywało to się tak, że to Starogard, w przypadku nie podjęcia się leczenia kierował wniosek do sądu, a obecnie scedowane zostało to na Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że pewnie chodzi o wynagrodzenie, więc może ze środków Komisji można by było ich wspomóc.

Barbara Wiśniewska Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powiedziała, że osoba, która w Starogardzie prowadziła te sprawy miała za to płacone wynagrodzenie z pieniędzy Komisji. Dodała również, że ma nadzieję, iż wszystko zacznie się już teraz kręcić w dobrym kierunku.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że być może na przełomie pierwszego półrocza coś się w tej kwestii wyjaśni, pojawią się jakieś interpretacje prawne, gdyż są to zupełnie nowe postanowienia i każda gmina ma teraz z tym problem.

Barbara Wiśniewska Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powiedziała, że trzeba będzie informować osoby, które będą składały wnioski o dofinansowanie o tym, że w tej chwili tak nie można zrobić i wtedy trzeba będzie zobaczyć na jakiej zasadzie można tych środków udzielić.

Radna Barbara Graban powiedziała, że trzeba będzie najpierw ogłosić konkurs.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że powstaje tu pytanie, czy ktoś będzie chciał do tego konkursu przystąpić. Dodał, że w przypadku, gdy ktoś wystąpi z jakąś

inicjatywą, trzeba będzie znaleźć kolejne dwie trzy oferty od organizacji, które będą zainteresowane realizacją takiego zadania. Powiedział, że o wiele bardziej proste było by, gdyby ustawa o zamówieniach publicznych w tej kwestii obowiązywała.

W związku z brakiem kolejnych pytań, Przewodnicząca Ewa Lipińska podziękowała Barbarze Wiśniewskiej Przewodniczącej Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za udział w posiedzeniu i o godzinie 15.15. Barbara Wiśniewska opuściła posiedzenie Komisji Społecznej.

Następnie Przewodnicząca Ewa Lipińska przeszła do kolejnego punktu posiedzenia, a mianowicie dyskusji na tematy społeczne, które podejmowane były w roku 2017 (załącznik nr 2 do niniejszego protokołu), z których pierwszym była organizacja wolontariatu dla osób starszych mieszkających w naszym mieście. Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że po dokonaniu rozeznania przez Radną Barbarę Bukowską okazało się, że około osiem osób starszych z terenu bloków gotowe byłoby przyjąć wolontariuszy jednak po dalszych rozmowach z tymi osobami nie wyraziły one chęci przyjęcia pomocy od wolontariuszy z Caritas. Dodała również, iż w rozmowach z panią kierownik skórzeckiego Caritas ustalono, że wolontariuszami jest tam głównie młodzież i zorganizowanie przez nich wolontariatu popołudniami mogłoby być dość trudne. Powiedziała również, że w związku z tym Komisja Społeczna postanowiła zawiesić na razie temat wolontariatu chyba, że opieka społeczna zauważy, że taka forma pomocy jest konieczna, wtedy zawiadamia Komisję Społeczną, która postara się taką pomoc zorganizować. Kontynuując powiedziała, że nawet członkowie Komisji mogą się w tą pomoc włączyć.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że taka pomoc mogłaby być potrzebna tylko w nagłych przypadkach, gdyż MOPS organizuje opiekę nad osobami starszymi poprzez opiekunki zatrudnione corocznie na pracach społecznie użytecznych. Dodał, że to właśnie przez te osoby staramy się pomagać osobom, które tej pomocy takna prawdę potrzebują.

Radna Krystyna Bednarska powiedziała, że jeżeli jakaś z osób starszych powie, że potrzebuje pomocy, to sąsiedzi bardzo chętnie im pomagają.

Następnie Przewodnicząca Ewa Lipińska poruszyła temat nagrody dla osób pomagających innym "Serce dla serc", gdzie również członkowie Komisji Społecznej uznali, że często osoby poświęcające się innym nie chcą otrzymywać z tego tytułu nagród ani wyróżnień i chcą być anonimowi. Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że Komisja Społeczna postanowiła, iż taki dowód uznania może być przyznany osobie, która na przykład uratuje kogoś z pożaru lub zrobi inną nadzwyczajną rzecz dla drugiego człowieka.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że jeżeli chodzi o samą kwestię opieki nad osobami starszymi, to na prawdę MOPS wszystko należycie zabezpiecza, włącznie z ewentualnym skierowaniem takiej osoby do domu pomocy społecznej. Kontynuując powiedział, że obecnie do domów pomocy są potężne kolejki i okazuje się na przykład, że w Pępulinie na pobyt w DPS trzeba czekać trzy lata, w Grudziądzu pół roku. Dodał również, że dla miasta nie jest to też takie proste i łatwe, gdyż gmina partycypuje w kosztach utrzymania tej osoby w DPS i niejednokrotnie płacimy nawet 2.500 zł miesięcznie, gdzie są to na prawdę duże koszty.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że jednak, gdy te osoby są w swoich mieszkaniach i chodzą do nich opiekunki z MOPS jest to o wiele mniej kosztowne dla miasta.

Radna Barbara Bukowska powiedziała, że w tym wszystkim złe jest to, iż opiekunki chodzą do tych osób latem, a zimą ich nie ma. Dodała, że wtedy właśnie trzeba ogień zrobić, drzewo przynieść.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta powiedział, że opiekunki pracują do grudnia, wtedy jest problem w styczniu, gdy jest ten czas gdzie urząd pracy nie ma jeszcze funduszy. Dodał, że jeżeli uda się wszystko zgodnie z planem i już w październiku będzie ciepło w blokach, to ten temat zniknie.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał jaka kwota jest przeznaczona dla osób wykonujących prace opiekunek w ramach prac społecznie użytecznych?

Radna Barbara Bukowska odpowiedziała, że jest to kwota w wysokości 324 zł miesięcznie.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że w związku z tym może trzeba by było jako miasto zabezpieczyć pieniądze i zatrudnić te osoby na umowę zlecenie, tak aby ten okres zazębiał się z kolejnym zatrudnieniem na prace społecznie użyteczne i nie było w związku z tym przerwy.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że byłoby dobrze gdyby z pośród wszystkich wolontariuszy chociaż połowa złapała tego bakcyła, a nie chodziła tam tylko dla podpisu.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że patrząc na tych młodych wolontariuszy czasami brak mu słów, gdyż zaangażowanie co niektórych osób w zajęcia z osobami niepełnosprawnymi jest niesamowite. Dodał, że różnica pomiędzy zajmowaniem się osobami starszymi, a tymi przebywającymi w Caritas jest taka, że te osoby starsze zazwyczaj są samotne, natomiast osoby niepełnosprawne z Caritas mają rodziny, które się

nimi zajmują. Kontynuując powiedział, że jest tu również ogromna różnica wieku pomiędzy wolontariuszami chodzącymi do Caritas, a osobami potrzebującymi z naszego miasta.

Radna Barbara Bukowska powiedziała, że taka osoba zajmująca się osobami starszymi powinna mieć około 50 lat i wtedy usiądzie i porozmawia z tą osobą, gdyż będzie miała z nią więcej wspólnych tematów niż ci młodzi ludzie.

Przewodnicząca Ewa Lipińska kończąc temat wolontariatu powiedziała, że jeżeli nie ma takiej konieczności bezpieczniej będzie uwrażliwiać się na potrzeby osób niepełnosprawnych i uczyć się działań na ich rzecz na terenie placówki Caritas.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że problem palenia w piecach i noszenia drzewa na piętra w blokach zniknie w momencie, gdy ruszy elektrociepłownia.

Przewodnicząca Ewa Lipińska zapytała kiedy ma ruszyć ta elektrociepłownia?

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że planowo na przyszłą zimą będzie już ciepło płynęło do mieszkań w blokach.

Przewodnicząca Ewa Lipińska przeszła do kolejnego punktu posiedzenia, a mianowicie omówienia poprawy bezpieczeństwa na przejściu dla pieszych przy ul. Pomorskiej i zapytała, czy brak widocznych działań w tym zakresie jest związany z okresem zimowym?

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz odpowiedział, że zgodnie z bieżącą korespondencją z Zarządem Dróg Wojewódzkich są uzgodnienia w sprawie realizacji zadania w postaci doświetlenia przejścia dla pieszych w tym miejscu, aby zwiększyć widoczność pieszego na pasach, dodatkowo zamontowania znaków D6 na jaskrawym odblaskowym żółtym tle wraz z umieszczeniem nad przejściem pulsujących lamp ostrzegawczych koloru pomarańczowego. Dodał również, że wystąpił z wnioskiem o wycięcie czterech drzew rosnących wzdłuż ul. Pomorskiej oraz zamontowanie barier wraz z wymianą odcinka chodnika od przedmiotowego przejścia dla pieszych do skrzyżowania z ul. Ogrodową. Kontynuując powiedział, że w rozmowie z marszałkiem Świlem uzyskał zapewnienie, że zadanie to zostanie zrealizowane.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że w związku z tym co powiedział burmistrz widać, że papierowo wszystko jest, więc teraz po zimie należy tylko czekać na to, że prace ruszą.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że drzewa lada chwila zostaną wycięte.

Radny Roman Pietrzykowski dodał, że na trasie Starogard Gdański Skórcz już rozpoczęła się wycinka drzew wzdłuż drogi, więc niedługo powinni do nas dotrzeć.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że był u niego pracownik ZDW ze Starogardu Gdańskiego i pytał, czy w związku z wycinką tych drzew chcemy jako miasto to drzewo dla siebie, czy mają oni komuś je przekazać. Kontynuując powiedział, że zdecydowano, iż nie będziemy brali tego drzewa dla siebie, gdyż jest potem tylko z tym kłopot, gdyż nikt tego drzewa nie chce, bo trzeba je samemu pociąć i przetransportować. Dodał, że w związku z tym ZDW załatwia sprawę od wycinki drzew do usunięcia ściętych pni. Powiedział również, że jak już drzewa będą wycięte będzie można zacząć układać chodnik, zamontować barierki no i pozostanie tylko zamontowanie oświetlenia. Dalej mówił, że miasto zadeklarowało, że pieniądze, które ZDW zapłaciło nam jako karę za niewłaściwą wycinkę drzewa przekaże na realizację tego zadania.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że skoro jest poruszany temat bezpieczeństwa chciałby poruszyć temat lustra, które znajduje się na ul. Głównej, a które rano często jest zamulone. Dodał, że być może trzeba by było je w jakiś sposób podgrzać może solarnie, tak żeby szczególnie rano widoczność w nim była dobra.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że w tym miejscu jest skrzyżowanie z drogą wojewódzką, więc ten temat chyba również trzeba będzie poruszyć w ZDW.

Radny Roman Pietrzykowski dodał, że właśnie teraz kiedy przelewamy im pieniądze na realizację zadania przy ul. Pomorskiej może byłoby dobrze się z nimi dogadać i w jednych kosztach zrobić również tą rzecz.

Przewodnicząca Ewa Lipińska przeszła do kolejnego punktu spotkania, a mianowicie dyskusji na temat stanu drogi do Przychodni "PULS". Powiedziała, że nikomu nie zarzuca tego, że pieniądze, które były wydane nie były w tych miejscach potrzebne ale doszła do wniosku, że każdy myśli tylko o swoich kierunkach tak, aby być wybranym na kolejną kadencję. Dodała, że słyszała już słowa, że ja mam u siebie zrobione i to "ja" nie jest miłe dla osoby, która tego słucha.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że to było powiedziane w formie żartu.

Radna Barbara Graban powiedziała, że to ona powiedziała takie słowa w związku z tym, że wszystko co przed wyborami zaplanowała ma zrobione i rezygnuje z dalszego kandydowania do rady. Dodała, że są teraz młodszy, którzy mogą przyjść do rady i robić.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała do radnej Graban, że to jest jej interpretacja.

Radna Barbara Graban powiedziała, że każdy słyszy to, co chce usłyszeć.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że na terenie miasta jest bardzo dużo do zrobienia i nie neguje się celowości ale jak się zrobi analizę, to widać, że jest to tylko w stronach decydentów, a decydentami są ci, którzy tak jak Basia są w Komisji Budżetowej i kolega Roman, no i może Gawrzyał, bo słyszało się już osiem lat wstecz jaki to jest z niego opiekun ulicy Starogardzkiej, gdzie jedna pani mówi, że to co zniszczą to już jest nowe.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział do przewodniczącej Lipińskiej, że powinna się zdecydować, co jest jak gdyby czym okręgiem, bo nawet nie wie jakie są te okręgi.

Radna Barbara Bukowska powiedziała, że wszyscy są radnymi całego Skórcza, a nie swoich okręgów.

Radna Barbara Graban zapytała przewodniczącej Lipińskiej, co było zrobione w jej okręgu lub w okręgu Pana Romka.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że jest robione tylko po ich stronie.

Radny Roman Pietrzykowski poprosił przewodniczącą Lipińską, aby pokazała mu, co było zrobione. Dodał, że najpierw przewodnicząca Lipińska musiałaby zacząć od tego, kiedy dane remonty się rozpoczęły. Zapytał również, czy mieszkańcy ul. Starogardzkiej są gorsi niż PULS? Zapytał również przewodniczącej Ewy Lipińskiej, czy wie, kiedy ulica do Przychodni PULS została przekazana miastu?

Radna Barbara Graban odpowiedziała, że sześć lat temu, a są inne ulice w mieście, które mają czterdzieści lat.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał, co właścicielka przychodni zrobiła przez te sześć lat, czy przyszła kiedyś chociaż na sesję?

Przewodnicząca Ewa Lipińska zapytała, czy ktoś poszedł do GS-ów żeby dołożyli do ulicy?

Radna Barbara Graban odpowiedziała, że to są akurat nasze ulice.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że w sprawie drogi do PULSU burmistrz rozmawiał z właścicielką przychodni oraz właścicielami firmy FAST.

Przewodnicząca Ewa Lipińska zapytała, czy na tą ulicę też miało zostać nawiezione błoto, tak jak na ulicę Piaskową, bo tam jest błoto nawiezione. Dodała, że gdy zobaczyła ile granulatu jest na zamkniętym odcinku, to nie wiedziała, że jest to tylko dla trzech osób. Powiedziała również, że przyszedł do niej pan Dąbrowski i zapytał o to, czemu na tym zamkniętym odcinku tak zrobili? Powiedziała również, że potem pomyślała, że jej na złość przywieźli błoto na ul. Piaskową. Dodała, że ona tą ulicą nie chodzi, więc jej na złość tego nie zrobiono.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał, czemu pan Dąbrowski nie przyszedł na żadną sesję, przecież jest mieszkańcem Skórcza?

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że teraz wszyscy się aktywizują.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że jeżeli tak się wszyscy aktywizują, to najwidoczniej chodzą tylko do niej, bo do niego nie chodzą.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że przyszedł do niej mieszkaniec w sprawie drogi i pytał kto ważny mieszka na tej ulicy, bo tam się szlamuje i dodał, że najgorzej jak Wilcza, Szczęśliwa będą się szlamować w następnych kadencjach. Dodała, że odpowiedziała mu, że na pewno tak będzie.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że przyszedł do niego mieszkaniec ul. Szkolnej, który poprosił go, aby zainterweniował w sprawie tej ulicy tam, gdzie jest to bagno i tam zostało to wysypane. Dodał, że nie był to mieszkaniec ul. Starogardzkiej tylko ul. Szkolnej i doszedł do niego.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że dopiero po czterech latach wie, jakie jest wybieranie. Dodała, że wiadomo, ty jesteś w takiej Komisji, ty w takiej, dobieramy tego i tamtego, a ona nie chce być osobą bezimienną.

Radny Roman Pietrzykowski poprosił żeby przewodnicząca Lipińska wskazała, gdzie było coś ustalone spośród rzeczy, które zostały zrobione w roku ubiegłym dla całego miasta. Następnie wymienił zrealizowaną inwestycję w postaci remontu chodnika wraz z wymianą krawężnika przy ul. 27 Stycznia i zapytał, czy Przewodnicząca Lipińska wie, gdzie to jest i czyj to jest okręg?

Przewodnicząca Ewa Lipińska odpowiedziała, że wie i wie również, gdzie jest ulica Hallera, i wie, że jest to okręg przewodniczącego.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał przewodniczącą Lipińską, czy zrobienie chodników po jednej stronie przy ul. Hallera było właściwe i czy druga strona tej ulicy jest gorsza?

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że mówi o okręgach, w których oni rządzą?

Radny Roman Pietrzykowski odpowiedział, że on tam nie rządzi. Dodał, że gdyby głupota miała skrzydła, to wszyscy, którzy tak myślą latali by jak gołębie.

Przewodnicząca Ewa Lipińska odpowiedziała do radnego Pietrzykowskiego, że w gadce jest taki mądry, jak jego żona tutaj w biurze, więc tu go nie przegada. Dodała, że jest narażona na to, że nie może otworzyć buzi, aby nie zostać zaatakowana przez rodzinę radnego Pietrzykowskiego tu pracującą i ma prośbę żeby w tej chwili też jej nie atakować.

Powiedziała również, że wchodząc do biura z zastępcą burmistrza, nie zdążywszy otworzyć buzi już została zaatakowana przez rodzinę radnego Pietrzykowskiego i to jest przykre.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał moją rodzinę?

Przewodnicząca Ewa Lipińska odpowiedziała, że żona to chyba jest rodzina.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że przewodnicząca Lipińska wchodzi na niewłaściwy tor, gdyż jest on tu nie jako Roman Pietrzykowski z Katarzyną Pietrzykowską, tylko jako radny.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że jeżeli w tej sprawie ma odbyć się komisja i członkowie komisji z różnych przyczyn się nie zjawiają na posiedzeniu, gdyż trzeba by na nim udzielić nagany urzędnikowi, to jakie są tego przyczyny? Następnie powiedziała, że dzieje się tak dlatego, że wszyscy są skoligaceni i z kimś tu powiązani.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał przewodniczącą Lipińską, czy ona nie jest z nikim skoligacona?

Przewodnicząca Ewa Lipińska odpowiedziała, że ona nie.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał przewodniczącą Lipińską dlaczego w takim razie tak walczy o PULS?

Przewodnicząca Ewa Lipińska odpowiedziała, że dlatego, iż wszystkie wioski i pół Skórcza chodzi do PULSU.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał Przewodniczącą Lipińską, czy tylko PULS jest dla niej taki ważny, a na przykład parking, który jest przy przychodni w Skórczu, gdzie są już płyty pozałamywane jest mniej ważny?

Przewodnicząca Ewa Lipińska zapytała, czy wy chcecie mieć wszystko, żeby winda was wносиła do góry, a tam po błocie mają się tarzać?

Radna Barbara Graban powiedziała, że tam jest prywatna przychodnia.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że tam jest przychodnia prywatna, a za tą odpowiadamy my jako miasto.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że przecież każdy ma prawo wybrać, a wy oddaliście tą przychodnię w złe ręce. Dodała, że jak tam weszła i zobaczyła, że jest tam tylko biureczko i wszystko zamurowane, a dzieci siedzą razem z dorosłymi, to zobaczyła, że nie ma tej przestrzeni, która została oddana w ręce kierownika przychodni.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał przewodniczącą Lipińską, gdzie była przez ostatnie trzydzieści lat, jak trzeba było walczyć o Skórcz, który ma zaległości z ponad dwudziestu pięciu lat albo i więcej.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że jak już się wszyscy powybierają, to albo jest się bezimiennym, albo jest się z wszystkimi skłóconym. Dodała, że gdy powie się tak, to mówią że to jest Reimusa ręka, powiesz tak, to na pewno Lipińska, bo Reimusją nagadał i macie swój system.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał przewodniczącą Lipińską, czy ktoś ją nagadał? Dodał, że z panem Reimusem bardzo dobrze się mu pracowało.

Przewodnicząca Ewa Lipińska dodała, że ręce jej opadają jak przewodniczący do niej mówi, że nie ma Reimusa słuchać, a sam po sejmie jeździ, więc dajmy spokój. Dodała, że przykre jest, gdy słyszy, że "ja" mam wszystkie postulaty spełnione.

Radna Barbara Graban powiedziała, że mówi tak, bo to prawda i wszystko, co miała przed wyborami zaplanowane zostało zrealizowane, a nawet więcej, bo plac zabaw, siłownia i oświetlenie na ul. Konwaliowej. Dodała również, że jest to w rejonie przewodniczącej Lipińskiej, a nie w jej.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał przewodniczącą Lipińską, czy nie podnosi ręki podczas głosowania na sesji?

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że podnosi rękę w dobrej wierze.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał przewodniczącą Lipińską, czy w związku z tym jest świadoma w jakim celu rękę podnosi?

Przewodnicząca Ewa Lipińska odpowiedziała, że jest i robi tak dlatego, że uważa, iż to wszystko jest potrzebne.

Radny Roman Pietrzykowski i radna Barbara Graban odpowiedzieli, że w takim razie nie rozumieją o co chodzi.

Przewodnicząca Ewa Lipińska odpowiedziała, że chciałyby, aby brany był pod uwagę ogół, a nie tylko „swój róg”.

Radna Barbara Graban powiedziała, że w takim razie przewodnicząca Lipińska powinna zadbać o „swój róg”, który teraz będzie zadbany, bo będzie robiona droga. Następnie powiedziała, że kończą się cztery lata kadencji, więc trzeba było coś przez te cztery lata zrobić.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał, czy remont ciągu pieszego na ulicy Ogrodowej i Pomorskiej to jest jego rejon?

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że w rozmowie z mieszkańcami stara się im wyjaśnić na czym problem polega i zachęcić, by następne remonty ulic były zgodne z potrzebą większości, a nie robione po to ażeby dany radny po raz któryś mógł przejść do rady miasta. Następnie poprosiła o ewentualne pytania co do przedstawionej wypowiedzi.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał przewodniczącej Lipińskiej, jakie jej zdaniem ulice mają priorytet, gdyż chciałby sprawdzić, czy ten priorytet został ujęty w planie?

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że chodzi jej o to, aby trochę szerzej spojrzeć na problem.

Radna Barbara Graban powiedziała, że jeżeli chodzi o ulicę do Przychodni PULS, to jest to ulica miasta od sześciu lat i to jest prawdę mówiąc prywatna ulica dla FASTU, PULSU i pana, który ma myjnię samochodową. Następnie zapytała dlaczego podczas spotkania, które odbyło się u burmistrza, zainteresowani stanem tej drogi nie wyrazili chęci współpracy. Dodała, że gdy była robiona ulica do Zakładu Gospodarki Miejskiej, koło pana Szarafina, to pan Szarafin potrafił współpracować z miastem, a PULS nie potrafił.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że do przepompowni, która była robiona pan Włodarczyk też potrafił się dołożyć. Dodał, że jako miasto widzimy tam tą potrzebę ale nie mamy na to tyle pieniędzy.

Radna Barbara Graban powiedziała, że ci co mają przy tej drodze swoje prywatne firmy oczekują, że miasto im to wszystko zrobi.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że prosi o zapisanie w protokole, że jest to ulica prywatna i miasto tam nic nie robi.

Radna Barbara Graban powiedziała, że nie jest ulica prywatna tylko, że przy tej ulicy mieszczą się prywatne firmy.

Radny Stefan Wiśniewski zapytał o to co powiedzieli ci prywatni przedsiębiorcy na spotkaniu z burmistrzem?

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że powiedzieli, iż nie chcą tego co tam ma zostać nawiezione.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że były prowadzone rozmowy, rozeznanie cenowe dotyczące ewentualnych kosztów położenia tam dywanika asfaltowego. Dodał, że przedstawiona została informacja na temat kosztów jakie poniosło by miasto, czyli ok. 50 tys złotych, natomiast przy takim rozwiązaniu istnieje zagrożenie, że cała woda z tej drogi pójdzie w stronę PULSU. Kontynuując powiedział, że pani Łacik na tym spotkaniu powiedziała, że jeżeli dostanie gwarancję, że jej nie zaleje, ona wyrazi na to zgodę.

Radny Roman Pietrzykowski zapytał, że czy w związku z tym mamy jeszcze stawiać mur oporowy? Następnie powiedział do przewodniczącej Lipińskiej, że najwidoczniej nie jest ona do końca w temacie.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta powiedział, że nie mógł jej tego zagwarantować oraz, że teren przy pani Łacik tam gdzie jest parking musi ona we własnym zakresie

uregulować masą asfaltową włącznie ze zrobieniem odwodnienia, gdyż to nie jest nasz teren i my nie możemy tam tego realizować. Kontynuując powiedział, że również dyrektor FASTU został poinformowany o możliwości przesunięcia i poszerzenia bramy wjazdowej na teren zakładu, gdyż w związku z możliwością zakupu przez inną osobę działki naprzeciwko wjazdu może być problem z wjechaniem na teren zakładu. Dodał, że po spotkaniu tak się stało i w tej chwili naprzeciwko tego wjazdu jest przygotowany teren pod komis samochodowy. Powiedział również, że gdybyśmy chcieli cokolwiek tam robić, to najpierw trzeba tam zbudować kanalizację deszczową, na którą wcześniej trzeba przygotować projekt.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że dlatego właśnie tej inwestycji nie zamknie się w 50 tys. złotych.

Radna Barbara Graban dodała, że dlatego właśnie chodzi o współpracę tych zakładów.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że w takim razie powinniście ich wezwać do współpracy.

Radna Barbara Graban powiedziała, że przecież była rozmowa ale nie wyrazili oni chęci współpracy.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że chodziło wyłącznie o współpracę jeżeli chodzi o zakres własnej działki, a poza tym nic. Dodał, że gdyby ktoś z nich powiedział, że dokłada do tej inwestycji na przykład 5 tys., czy 10 tys., to już by było coś, gdyż najpierw trzeba zrobić kosztorys na deszczówkę i zobaczyć ile to będzie kosztować ponieważ na asfalt już mniej więcej wiemy. Kontynuując powiedział, że okazać się za chwilę może, że trzeba będzie budować krawężniki aby asfalt się nie rozchodził, nie mówiąc już o budowie jakiegokolwiek chodnika.

Radna Barbara Graban powiedziała, że tam się chyba nawet nie zmieści chodnik.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że zmieściłby się przy firmie FAST ale to nie jest chyba do końca w ich interesie, bo mają tam parkingi i to jest też niestety kolejny kłopot. Kontynuując powiedział, że chodnika nie chcą ale drogę chcą żeby poprawić z dodatkiem z miejscem na samochody. Dodał, że przekazał dyrektorowi firmy FAST informację dotyczącą sprzedaży działki naprzeciwko firmy z sugestią, że byłoby dobrze aby tą nieruchomość kupili z przeznaczeniem na parking dla pracowników jednak pozostało to bez echa. Powiedział również, że tą działkę kupił kto inny, za całkiem nieduże pieniądze, bo chyba około 20 tys. zł, a potem z uzyskanych informacji dowiedział się, że będzie robiony parking wewnętrzny dla pracowników na terenie firmy za halą, który albo nie starcza, albo pracownicy po prostu nie chcą tam parkować, gdyż wolą to robić bliżej wejścia.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że ten wewnętrzny parking na pewno nie wystarcza.

Radna Krystyna Bednarska powiedziała, że była kiedyś propozycja ewentualnego wykupienia przez nich terenu od GS i też nie skorzystali, a byłoby tam bardzo dużo miejsca.

Radny Stefan Wiśniewski powiedział, że to byłoby już za całkiem inne, większe pieniądze.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że jeżeli chodzi o ulicę Dworcową, to w tej chwili miasto może zrobić dokumentację na deszczówkę i zobaczyć jak to będzie wyglądało kosztorysowo, gdyż wszyscy doskonale wiedzą jak wygląda w tej chwili sytuacja jeżeli chodzi o drogi. Dodał, że w tej chwili jesteśmy po przetargu na ul. Długą i Świerkową na Osiedlu Leśnym, gdzie udało się uzyskać dobrą cenę, bo jest ona poniżej tego co było założone, termin realizacji jest wyznaczony do trzeciego sierpnia. Kontynuując powiedział, że w związku z tym zwróci się do rady o wyrażenie zgody na wykonanie projektu na ul. Piaskową, gdyż w tym roku jest ostatni moment, aby uzyskać środki z tego samego programu, z którego teraz otrzymaliśmy, tak aby to zakończyć. Powiedział również, że trzeba by było zastanowić się również nad koncepcją na ulicę Sokolników, bo tak naprawdę nie jesteśmy w stanie wszystkiego zrobić, gdyż są to ogromne pieniądze i jest to cud, że nam się udało i w tych pieniądzech będzie można to zrealizować. Dodał, że z rozmów z panem marszałkiem dowiedział się, że przynajmniej o 30 % wzrastają ceny jeżeli chodzi o inwestycje drogowe, a dodatkowo wpłynęła tylko jedna oferta.

Radny Stefa Wiśniewski zapytał, kto złożył ofertę?

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz odpowiedział, że firma PBD ze Starogardu.

Radny Roman Pietrzykowski dodał, że firma ta robiła pierwszą część ulicy Zielonej.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że wchodzi tu w grę przebudowa oświetlenia, deszczówka, chodnik, ścieżka i jest to tak duża inwestycja, jakiej nie było jednocześnie w naszym mieście w ostatnich latach.

Następnie Przewodnicząca Ewa Lipińska podniosła temat obwieszania naszego miasta reklamami, gdzie nie zdoła to miasta, a wręcz przeciwnie.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że takich reklam na pewno nie ma na naszych budynkach komunalnych.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że miasto można przecież jakoś tym zawiadować.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz odpowiedział, że można podjąć w tej sprawie uchwałę, natomiast nie wie jak to zostanie odebrane społecznie.

Radna Barbara Graban powiedziała, że na przykład taka firma jak ARKADA, która nam dużo pomaga przez dofinansowywanie różnych zadań, jeżeli my zabronimy im wywiesić swoich banerów, to oni mogą się od nas odwrócić.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że miała informację od mieszkanki Skórcza, która mówiła, że ją to razi jeżeli są to całe ściany.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że zapewne chodzi o ściany budynków przy targowisku ale nie mamy niestety na nie wpływu, bo są to prywatne budynki. Dodał, że niejednokrotnie była na ten temat zwracana uwaga właścicielom tych budynków. Kontynuując powiedział, że jest tam duży podarty baner i łopocze na wietrze ale nawet po niejednokrotnym zwróceniu uwagi właścicielom nie ma efektów, a my ze swojej strony nie możemy zdjąć banneru z kogoś prywatnej nieruchomości.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że jeżeli kogoś to razi, to chyba można napisać żeby tego nie wieszać.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że nie można zabronić wieszania, trzeba w takim wypadku podjąć uchwałę i wtedy albo ustalić opłatę od reklamy, co niektóre duże samorządy robią. Dodał, że opłaty z tego tytułu też wpływałyby wtedy do samorządu.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że skoro już są, to może niech za pieniądze szpecą.

Radny Stefan Wiśniewski powiedział, że były też głosy mieszkańców żeby zobowiązać osoby wieszające klepsydry do ich ściągania, bo nieraz wiszą one naprawdę długo.

Radna Krystyna Bednarska powiedziała, że chyba rodzina powinna je pozdejmować.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że klepsydry mogły by też wisieć na słupach ogłoszeniowych, natomiast firmy pogrzebowe wieszają je w miejscach zwyczajowo przyjętych.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że kolejnym tematem, który chciałaby poruszyć jest regulamin obowiązujący w komisji mieszkaniowej, który reguluje zasady otrzymania mieszkania komunalnego. Dodała, że jej zdaniem zasady te powinny zostać bardziej sprecyzowane.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że rzeczywiście nad uchwałą regulującą te zasady trzeba popracować, co zostało zgłoszone już do referatu zajmującego się tymi sprawami i ten temat na pewno zostanie ponowiony, a co za tym idzie zostaną trochę urealnione te dotychczas obowiązujące kryteria. Dodał, że te kryteria nie mogą być

jednocześnie zbyt lekkie, bo za chwilę okaże się, że mamy 50 osób w kolejce, a nie mamy żadnego lokalu, a nie o to chodzi.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że gdyby zdarzyła się sytuacja, że ktoś wyjdzie na przykład z alkoholizmu i potrzebuje mieszkania, to okazuje się, że nie jest mieszkańcem Skórcza mimo, że wiadomo, iż chodzi po ulicach Skórcza i śpi w szałasach.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział do przewodniczącej Lipińskiej, że w tej chwili mówi ona o mieszkaniach socjalnych, a nie komunalnych.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że ta osoba zrobiła wniosek o mieszkanie, a okazało się, że nie należy mu się takie mieszkanie, bo nie ma dochodów, a z drugiej strony niedługo nie będzie mu się też należało, bo jest on od 10 lat osobą bezdomną bez meldunku. Dodała, że uważa, iż wyjątkowo w przypadku osób bezdomnych powinno się inaczej postępować.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że przy mieszkaniu komunalnym są trzy kryteria i wszystkie one muszą być spełnione żeby dana osoba dostała mieszkanie.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że chodzi jej o sytuację, gdy pozostałe kryteria będą spełnione, a to dotyczące zameldowania tylko nie będzie spełnione.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że ten temat na pewno będzie też przedmiotem dyskusji rady, gdyż trzeba go odświeżyć. Dodał, że w przypadku, o którym mówi przewodnicząca Lipińska, chodzi o osobę, która nigdy za mieszkanie nie płaciła, a kto w tym wypadku miałby za nią płacić.

Przewodnicząca Ewa Lipińska odpowiedziała, że nie chodzi jej o to, aby ta osoba teraz to mieszkanie dostała, tylko wtedy, gdy spełni te pozostałe warunki, aby bezdomność jej nie dyskwalifikowała.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że kończąc temat tej żarliwej dyskusji odnośnie okręgów, tego kto i gdzie to wcześniej wspominał już o tym na komisjach, że nigdy nie było nic robione pod kogoś i powtarza to teraz z pełną odpowiedzialnością. Dodał, że jeżeli chodzi o ulicę Żłotą, to już za poprzedniego burmistrza była mowa o remoncie tej drogi, gdyż zawsze ten piach służył do kratek. Kontynuując powiedział, że ta ulica nie była zrobiona w całości, a tylko jej kawałek za łuk, bo koszty były ogromne. Powiedział również, że w pierwszym przetargu na tą ulicę wpłynęła jedna oferta na kwotę 440 tys., w drugim przetargu nikt się nie zgłosił i dopiero w trzecim przetargu wpłynęła oferta na 282 tys. i mało tego praktycznie w każdej ulicy na Osiedlu Leśnym, jak i na Osiedlu Młodych trzeba budować kanalizację deszczową. Dodał, że tu nie jest tak prosto jak w gminach wiejskich, gdzie można puścić asfalt połączyć drogą, a woda spłynie na pola.

Powiedział również, że u nas to się nie uda i takie rzeczy jak chodniki, krawężniki i deszczówka są to rzeczy, które muszą być i to już kosztuje. Następnie powiedział, że budżet miasta jest taki jaki jest i mamy ok. 15-16 mln., gdzie 1/3 to oświata, 1/3 to pomoc społeczna i 1/3 pozostaje nam na resztę, a kilometr drogi w Skórczu, czy w gminie jest taki sam. Dodał, że i tak wyszło nam teraz stosunkowo tanio w stosunku do innych rejonów, gdyż jest krótki odcinek, prosta robota i krótki czas realizacji, gdzie wykonawca nie ma obaw, że ceny pójną jakoś drastycznie w górę.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że zaznacza, iż wszystko, co było do tej pory zrobione było potrzebne i wie, że ci ludzie się cieszą, że idą suchą nogą.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że jeżeli chodzi o ulicę Starogardzką przy Kościelnej, to była pozostałość po kanalizacji i od pięciu lat było to rozkopane, więc nie zostało tam zrobione nic czego nie należało skończyć.

Radna Barbara Graban zapytała przewodniczącej Lipińskiej, o co w takim razie jej chodzi skoro zarzuca jej i radnemu Pietrzykowskiemu prywatę?

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że jak się to wszystko przeanalizuje to jest to zrobione tak żeby było się czym pochwalić przed następną kadencją i to potszymuje.

Radna Barbara Graban odpowiedziała, że to nieprawda i trzeba samemu też o to dbać żeby było zrobione.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział, że dzięki Bogu my też w interesie przewodniczącej chodzimy, a ona tego nie widzi.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że jak ona chodzi, to cztery fury błota dostała, a u państwa są chodniki zrobione.

Radny Roman Pietrzykowski powiedział do przewodniczącej Lipińskiej, że trzeciego sierpnia będzie mogła iść w szpilkach.

Radna Barbara Graban powiedziała do przewodniczącej Lipińskiej żeby nie zarzucała nikomu prywaty i nie słuchała tego, co akurat komuś pasuje.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że odnośnie tych fur błota, a raczej ziemi, która została przywieziona na ulicę, to częściowo mieszkańcy poprosili wykonawcę o to, aby ją sobie tam zeszkładował. Dodał, że miasto ze swojej strony zakupiło kruszywo, które zostało rozplantowane na dole ulicy Piaskowej ale niestety nie można było więcej, gdyż nie pozwalały na to środki finansowe, a druga sprawa przekroczony zostałby próg zamówienia pozaregulaminowego.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że jak jest mróz, to jest dobrze natomiast, gdy jest odwilż to jest to tylko inny kolor błota.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że to i tak są pieniądze wyrzucone w błoto, bo przez chwilę jest fajnie na tym kamieniu, natomiast są to takie pieniądze, które za chwilę są wciśnięte w błoto i wymieszane i nigdy ich nie odzyskamy.

Radna Barbra Graban dodała, że gdy będzie robiona ulica to zostanie to wyrzucone.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała do Radnej Graban, że ona również nie będzie już kandydować, a chciała tylko powiedzieć na czym rzecz polega.

Radna Barbra Graban powiedziała do przewodniczącej Lipińskiej żeby nie zarzucała jej prywaty, bo ona tylko powiedziała, że nie będzie więcej startować, a każdy słyszy to co chce i to nie było pierwszy raz. Dodała, że na następne spotkanie przyniesie swoje ulotki wyborcze i pokaże, że to co mówiła jest prawdą.

Radny Stefan Wiśniewski poruszył temat udzielenia pomocy matce mężczyzny, który został potrącony na przejściu dla pieszych przy ulicy Pomorskiej. Dodał, że potrzebuje on ciągłej pomocy, a matka ze względu na wiek nie daje już rady.

Radna Barbra Bukowska powiedziała, że dochodził już do siebie po tym wypadku, a teraz się przewrócił i jest w szpitalu. Dodała, że dzieci jej pomagają ale ona się nie chce przyznać, że jest jej tak ciężko. Powiedziała również, że na finansową pomoc z MOPS nie może ona liczyć, gdyż przekracza próg dochodowy.

Przewodnicząca Ewa Lipińska zapytała, czy ten pan ma jakieś dochody?

Radna Barbra Bukowska odpowiedziała, że nie i jest on na utrzymaniu matki. Powiedziała również, że przydałoby się jej takie łóżko, z którego nie mógłby on wpaść.

Radna Barbra Graban powiedziała, że takie domowe hospicja dostarczają takie łóżka i być może można by było takie łóżko od nich wypożyczyć.

O godzinie 16.05 na posiedzenie Komisji przysła poproszona przez burmistrza Marzena Ośko kierownik MOPS.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta zapytała Marzenę Ośko kierownik MOPS, czy istnieje jakaś możliwość udzielenie pomocy matce opiekującej się synem po wypadku, ewentualnie wyposażenia w specjalne łóżko?

Marzena Ośko kierownik MOPS odpowiedziała, że rodzina tego pana została poinformowana o możliwości pozyskania takiego łóżka ze starogardzkiego Caritas, gdzie jest możliwość wypożyczenia takiego łóżka. Dodał, że w rozmowie z bratem poszkodowanego ustaliła, iż na razie nie są zainteresowani takim łóżkiem, gdyż jest ono za wysokie i obawiają się tego, co mogłoby się stać gdyby z takiego wysokiego łóżka wypadł.

Radna Barbara Graban powiedziała, że te łóżka mają chyba takie specjalne zabezpieczenia, żeby osoba chora nie wypadła.

Marzena Ośko kierownik MOPS powiedziała, że rozmawiała na ten temat z bratem poszkodowanego, który takie zdanie na ten temat wyraził.

Radna Barbara Bukowska powiedziała, że ten pan na co dzień tam nie jest i tego nie widzi, a matka, która się opiekuje poszkodowanym nie da sobie rady.

Marzena Ośko kierownik MOPS powiedziała, że w takim razie zadzwoni do tego Caritasu i zapyta, czy mają takie łóżka i ustali czy i za ile można takie łóżko wypożyczyć.

Janusz Kosecki Burmistrz Miasta Skórcz powiedział, że te opłaty pewnie są symboliczne, gdyż Caritas też pewnie ten sprzęt od kogoś dostał, a teraz go używa.

Marzena Ośko kierownik MOPS powiedziała, że zastanawiała się nad tym, czy samego materaca na podłogę nie byłoby lepiej położyć.

Radna Barbara Bukowska powiedziała, że nie jest to dobry pomysł, bo jak ta matka go ubierze, czy umyje. Dodała, że byłoby to dla niej na pewno trudne.

Marzena Ośko kierownik MOPS powiedziała, że takie łóżko będzie na pewno gabarytowo dość duże.

Przewodnicząca Ewa Lipińska powiedziała, że takie łóżka na pewno są rozkładane.

W związku z wyczerpaniem tematów do omówienia oraz brakiem kolejnych pytań Przewodnicząca Ewa Lipińska zakończyła posiedzenie komisji o godz. 16.15. Protokół zawiera 21 ponumerowanych stron maszynopisu i 2 załączniki.

Przewodnicząca Komisji Społecznej

Ewa Lipińska

Protokołowała: Sylwia Rynkiewicz

Skórcz, dnia 12.02.2018 r.